

Sygn. akt III PK 81/17

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa J. I.
przeciwko [...] Uniwersytetowi [...] w L.
o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9 maja
2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.
z dnia 6 kwietnia 2017 r., sygn. akt VIII Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 580 (pięćset osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 kwietnia 2017 r., sygn. akt VIII Pa [...] Sąd Okręgowy w L. w sprawie z powództwa J. I. przeciwko [...] Uniwersytetowi [...] w L. o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w L. z 21 czerwca 2016 r., sygn. akt VII P [...], w którym Sąd uwzględnił powództwo w całości.

Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy.

Powódka J. I. była zatrudniona w pozwanym [...] Uniwersytecie [...] w L. w

oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 grudnia 2004 r. na stanowisku adiunkta posiadającego stopień naukowy doktora, w pełnym wymiarze czasu pracy. W umowie o pracę zawarto ustalenie, że okres zatrudnienia na wymienionym stanowisku bez stopnia naukowego doktora habilitowanego nie powinien przekroczyć dziewięciu lat. W okresie zawarcia wymienionej umowy o pracę obowiązywały przepisy ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 1990 r. Nr 65, poz. 385). Zgodnie z treścią art. 88 tej ustawy okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nie mającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie powinien przekroczyć dziewięciu lat, chyba, że statut uczelni określi dłuższy okres. W tym czasie na pozwanej uczelni obowiązywał statut z 1997 r. Akt ten nie zawierał postanowień odnośnie okresu zatrudniania pracownika naukowego na stanowisku adiunkta, wobec czego powódkę obowiązywał 9-letni termin ustawowy. Powódka wykonywała pracę na Wydziale Nauk Społecznych, w Katedrze [...], w Instytucie [...] Zajmowała się pracą dydaktyczną (zajęcia ze studentami) oraz naukową (badania i publikacje). Jej praca dydaktyczna była bardzo dobrze oceniana przez studentów. W kwestionariuszach ewaluacyjnych zajęć dydaktycznych, wypełnianych przez studentów, dominowały najwyższe oceny. W uwagach dodatkowych studenci podkreślali jej kompetencje, profesjonalizm oraz ciekawy i wyczerpujący sposób prowadzenia zajęć. Z uwagi na powyższe J. I. miała powierzane prowadzenie zajęć dla studentów wybitnych - studiów międzywydziałowych. W 2015 r. studenci złożyli do dziekana Wydziału Nauk Społecznych S. F. pismo z prośbą, aby nie zwalniać powódki, podkreślając jej kompetencje dydaktyczne. Powódka angażowała się w badania własne jak i zespołowe, których ocena, dokonywana przez kierownika katedry, zawsze była pozytywna. Oprócz tego podejmowała się wykonania wszelkich prac zleczanych przez przełożonych. Prace te były zawsze powierzane osobom kompetentnym, dającym gwarancję ich właściwej realizacji. Powodowały one jednak dodatkowe obciążenie dla tych osób i „odciągały” je od pracy naukowej. W 2011 r. powódka została wyznaczona do pracy w komisji przygotowującej raport dla Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Wykonywane czynności były bardzo pracochłonne, bo wiązały się z przeanalizowaniem dorobku naukowego wszystkich pracowników Instytutu [...] na przestrzeni kilku lat. Większość pracy była wykonywana na komputerze. Powódka

ma dużą wadę wzroku (kilkanaście dioptrii na każde oko). W tym czasie doszło do pogorszenia jej widzenia - nie mogła uchwycić ostrości - co spowodowało, że od 1 października 2012 r. była zmuszona skorzystać z urlopu dla poratowania zdrowia. Praca naukowa powódki była również oceniana wysoko, przez osoby znające temat. J. I. specjalizuje się w zagadnieniach związanych z problemami młodzieży podejmującej studia, oraz doświadczeń człowieka takich jak samoaktualizacja, doświadczenie cierpienia, doświadczenie czasu, radzenie sobie z trudnościami przez kobiety i mężczyzn. W ramach tej problematyki wydała szereg monografii, książek, artykułów w języku polskim, angielskim i rosyjskim. Z racji specyfiki tematu, jaki realizowała, problematyka ta była znana na pozwanej uczelni tylko prof. nadzw. dr hab. Z.U. oraz częściowo prof. nadzw. dr hab. M. L.. Z. U. pełnił funkcję kierownika Katedry [...] do roku 2007 r., a po tej dacie zakończył zatrudnienie na pozwanej uczelni. Wyrażał on duże uznanie dla dorobku naukowego J. I. Uważał, że był on wystarczający do wszczęcia procedury habilitacyjnej i gdyby powódce nie przeszkodził stan zdrowia, to dorobek ten umożliwiłby jej uzyskanie habilitacji jeszcze na starej procedurze. Profesor Z. U. zauważył, że powódka jest bardzo zaangażowana w sprawy wydziału i dużo pracuje na komputerze, także „po nocach”. Spostrzegł u J. I. pogłębiające się problemy ze wzrokiem. Natomiast prof. nadzw. dr hab. M. L., która także doceniała zaangażowanie powódki, nie potrafiła ocenić czy jej dorobek naukowy był wystarczający do wszczęcia przewodu habilitacyjnego, gdyż znała go tylko częściowo.

W okresie zatrudnienia powódki doszło do zmiany ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Od dnia 1 września 2005 r. weszła w życie nowa ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym, która zastąpiła ustawę z dnia 12 września 1990 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, w oparciu o którą została zawarta umowa o pracę powódki. Nowa ustawa znajdowała, co do zasady zastosowanie do stosunków pracy, powstałych przed jej wejściem w życie (art. 264 ust. 1). W art. 120 ust. 1 tej ustawy został wprowadzony w tym czasie przepis stwierdzający, że okres zatrudnienia na stanowisku asystenta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora oraz okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego, a także warunki skracania i przedłużania oraz zawieszania tych okresów określa statut.

Wymieniony art. 120 ustawy został znowelizowany ustawą z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 84, poz. 455). Przepis ten otrzymał brzmienie: okres zatrudnienia na stanowisku asystenta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora oraz okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego, a także warunki skracania i przedłużania oraz zawieszania tych okresów określa statut, z tym że zatrudnienie na każdym z tych stanowisk osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora lub doktora habilitowanego nie może trwać dłużej niż osiem lat. Zmiana treści art. 120 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym weszła w życie z dniem 1 października 2013 r. Po opublikowaniu ustawy nowelizującej, pozwany uniwersytet przyjął w nowy statut, który w § 65 ust. 4 stwierdzał, że zatrudnienie na stanowisku asystenta osoby nie posiadającej stopnia naukowego doktora nie może przekraczać 8 lat. Akt ten nie zawierał żadnych postanowień odnośnie liczenia terminu, dla pracowników już zatrudnionych na uczelni, takich jak powódka.

W dniu 27 maja 2015 r. pracodawca doręczył powódce pismo rozwiązujące umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upływał w dniu 30 września 2015 r. Jako przyczynę wskazał bezskuteczny upływ 9-letniego terminu na uzyskanie stopnia doktora habilitowanego. Pozwany rozwiązał umowy o pracę z wszystkimi pracownikami dydaktycznymi, którym bezskutecznie upłynął 9-letni okres na uzyskanie stopnia doktora habilitowanego. Część tych osób, w uwzględnieniu ich wniosków o przedłużenie zatrudnienia, została zatrudniona na umowy o pracę zawarte na czas określony na stanowisku asystenta lub starszego wykładowcy. Decyzję podejmował rektor, kierując się stanem zaawansowania pracy naukowej, umożliwiającym uzyskanie habilitacji w najbliższym okresie czasu.

Sąd Okręgowy ocenił między innymi, że na mocy znowelizowanego przepisu art. 120 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym nie dochodzi do przekształcenia dotychczasowych stosunków pracy z mianowania w stosunki pracy zawarte na podstawie umowy o pracę i na odwrót oraz że nie oznacza, nakazu stosowania ustawy uchylonej 7 lat wcześniej. Sąd drugiej instancji wskazał również, że art. 120

ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym dotyczy każdego stosunku pracy, a wyroki Sądu Najwyższego mają na celu dokonanie wykładni przepisów prawa nie tylko w konkretnej sprawie w tym sensie, iż mogą służyć, jako wskazówka interpretacyjna w innych sprawach. Brak zatem było uzasadnionych podstaw do negowania możliwości powoływania się przez Sąd pierwszej instancji na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 2016 r. (II PK 195/15), albowiem opisany tam stan faktyczny dotyczył stosunku pracy adiunkta zawartego na podstawie mianowania, natomiast powódka w niniejszej sprawie była zatrudniona w ramach umowy o pracę na czas nieokreślony. Sąd odwoławczy uznał, że jeżeli, jak twierdził w apelacji pozwany stosunek pracy z mianowania jest stosunkiem „mocniejszym”, a jednak Sąd Najwyższy dopuścił możliwość zastosowania art. 120 Prawa o szkolnictwie wyższym w przypadku stanu faktycznego opisanego w sprawie II PK 195/15, to nielogicznym było twierdzenie skarżącego, że nie jest możliwe stosowanie tego artykułu, co do pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę. Analiza wyroku w sprawie II PK 195/15 jednoznacznie wskazuje, zdaniem Sądu Okręgowego, że Sąd Najwyższy wywodzi, iż możliwość zastosowania art. 88 ust. 2 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym, jeśli istnieje to dotyczy jedynie stosunków pracy zawartych pod rządami tej ustawy i zakończonych przed wejściem w życie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005 r., a art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw, tej reguły nie zmienia. Art. 120 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym w brzmieniu od dnia 1 października 2013 r. obligował pozwanego w ramach posiadanej autonomii do dostosowania statutu do wymagań wprowadzonych w art. 120 Prawa o szkolnictwie wyższym. Jeśli uczelniom wyższym pozostawiono autonomię kształtowania okresów pozwalających na uzyskanie tytułu naukowego doktora lub doktora habilitowanego, to okres zatrudnienia powinien być liczony na nowo, to jest nie powinno się uwzględniać okresów zatrudnienia na stanowisku asystenta, czy adiunkta przypadających przed dniem 1 października 2013 r. Trafnie wywiódł zatem Sąd pierwszej instancji, że w przypadku powódki, okres ośmioletni na uzyskanie stopnia doktora habilitowanego

upływie dopiero w dniu 30 września 2021 r., a wypowiedzenie umowy o pracę z przyczyny upływu okresu na uzyskanie habilitacji jest niezgodne z treścią art. 120 Prawa o szkolnictwie wyższym.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości skargą kasacyjną pozwany. Skargę oparto na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na przyczynie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Wskazano, że w wyrokach Sądu Najwyższego w przedmiocie wykładni art. 120 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 18 marca 2011 r.: z dnia 12 stycznia 2016 r., II PK 195/15 oraz z dnia 10 stycznia 2017 r., II PK 342/15 została wprowadzona wykładnia ww. przepisu, że do ośmioletniego okresu zatrudnienia na stanowisku adiunkta nie wlicza się okresów zatrudnienia przypadających przed 1 października 2013 r. Pomimo że, zdaniem skarżącego, wskazane wyroki zostały wydane na gruncie odmiennych stanów faktycznych i mają zastosowanie wyłącznie w zakresie spraw w nich rozstrzygniętych, to jako istniejące w obiegu prawnym umożliwiają powoływanie się na ich treść w toczących się sporach sądowych. Jednakże, brak jest w nich odniesienia do zagadnienia prawnego odnoszącego się do zasady równego traktowania i zakazu dyskryminacji wyrażonych w art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wprowadzenie wykładni ww. wyrokami w zakresie interpretacji umożliwiających uprzywilejowanie dla adiunktów, którzy nie wywiązali się z obowiązku uzyskania habilitacji w ustawowym terminie na podstawie umów zawartych przed dniem 1 października 2013 r., w postaci kolejnego 8-letniego terminu na jego uzyskanie, w ocenie pozwanego narusza zasadę wyrażoną w art. 32 Konstytucji, w związku z czym, w ocenie pozwanego istotnym jest aby ta kwestia została rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona powodowa wniosła o:

1. odmowę przyjęcia do rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej, ewentualnie w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania:
2. o jej oddalenie w całości,
3. w każdym przypadku zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem Najwyższym

według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia

prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wskazał istnienia istotnego zagadnienia prawnego, które uzasadniałoby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jak zauważył sam skarżący, przedstawione zagadnienie dotyczące sposobu liczenia maksymalnego okresu zatrudnienia adiunkta nie mającego tytułu doktora habilitowanego było już przedmiotem wykładni ze strony Sądu Najwyższego, który wypracował w tym zakresie jednolite orzecznictwo. Sąd Najwyższy wskazał bowiem, że zasada nieretroakcji wyrażona w art. 3 k.c. oznacza, że nowego prawa nie stosuje się do oceny zdarzeń prawnych i ich skutków, jeżeli miały miejsce i skończyły się przed jego wejściem w życie. Wyjątek od tej zasady musi wynikać z brzmienia nowego prawa, lub - jak stanowi art. 3 k.c. - jego celu. Przepis art. 3 k.c. ma zastosowanie w sprawach z zakresu prawa pracy. Stosownie zaś do treści art. 120 ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 2015 r., poz. 572 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym od

1 października 2013 r., ośmioletni okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby niemającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie powinien uwzględniać okresów zatrudnienia przypadających przed 1 października 2013 r. (wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2016 r., II PK 195/15, LEX nr 1977921; wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2017 r., II PK 342/15, LEX nr 2202495; wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2017 r., II PK 396/15, LEX nr 2255422). Jednocześnie należy zauważyć, że Sąd Najwyższy wypowiadał się również w sprawie, w której stan faktyczny był analogiczny do stanu faktycznego niniejszej sprawy (pracownik naukowy zatrudniony był na podstawie umowy o pracę, a nie mianowania), gdzie stwierdzono również, że po zmianie art. 120 prawa o szkolnictwie wyższym okresy zatrudnienia w nim określone (8 lat) powinny być liczone od nowa (wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2017 r., II PK 78/16, LEX nr 2329456). Nie jest zatem prawdą, że orzecznictwo Sądu Najwyższego, na które powoływały się Sądy w niniejszej sprawie, wydane zostało jedynie w sprawach dotyczących odmiennych stanów faktycznych. Skarżący nie wskazał również żadnych argumentów jurystycznych, poza wyrażeniem własnego stanowiska, które mogłyby świadczyć o tym, że przyjęta przez Sąd Najwyższy w takich sprawach linia orzecznicza narusza zasadę wynikającą z art. 32 Konstytucji i wymaga w związku z tym zmiany.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w punkcie drugim ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).